

KS. KAZIMIERZ PÓŁTORAK

## ODNOWA DUSZPASTERSTWA NIESŁYSZĄCYCH

Kościół na ziemiach polskich już od początku naszego wieku spełnia zadania opiekuńczo-wychowawcze nad niesłyszącymi. Księża byli pierwszymi organizatorami szkolnictwa dla tych osób, prowadzili opiekę duchową. W latach powojennych szkolnictwem tym całkowicie zajęło się państwo, a duszpasterstwo, dzięki działalności ośrodka katowickiego, ogarniało coraz więcej diecezji. Obecnie zachodzi potrzeba nowego spojrzenia na rolę tej gałęzi duszpasterstwa specjalistycznego w zmieniających się warunkach pracy Kościoła. Mówiąc o odnowie duszpasterstwa niesłyszących, wydaje się słuszne wskazanie na trzy podstawowe grupy postulatów dotyczących odpowiednich szczebli duszpasterstwa. Są nimi: 1) organizacja duszpasterstwa niesłyszących, 2) duszpasterstwo ogólne, 3) duszpasterstwo rodzin.

### I. ORGANIZACJA DUSZPASTERSTWA NIESŁYSZĄCYCH

#### 1. *Na szczeblu krajowym*

W zmieniającej się sytuacji społeczno-religijnej pojawiają się nowe potrzeby duszpasterskie, które zaspokoić można tylko na szczeblu Sekretariatu Ogólnopolskiego Duszpasterstwa Głuchoniemych. Są wśród nich także potrzeby rodzin oraz ich niesłyszących członków. Można tu wymienić potrzebę wydawnictw, pomocy dydaktycznych do katechezy dzieci i dorosłych, potrzebę kształcenia specjalistów świeckich (katolickich animatorów życia kulturalnego, wiedzy religijnej, grup i wspólnot), zorganizowania ośrodka rekolekcyjnego z bazą personalno-dydaktyczną (może jakieś zgromadzenie zakonne dla wyłącznej pracy wśród niesłyszących na wzór włoskiego Istituto Gualandi) itd.<sup>1</sup> Wielu świeckich zaangażowałoby się w działalność duszpasterską wśród rodzin, gdzie niesłyszący

---

<sup>1</sup> Zob. *L'Opera di don Giuseppe Gualandi Apostolo dei Sordomuti*. Firenze 1984.

są rodzice lub gdzie wymagają pomocy słyszące dzieci niesłyszących rodziców, gdyby byli do tego przygotowani.

Dotarcie do ludzi niesłyszących z orędiem ewangelicznym jest możliwe jedynie poprzez przygotowane i wyspecjalizowane osoby<sup>2</sup>. Tymczasem duszpasterzy niesłyszących jest niewiele; niejednokrotnie w danej diecezji duszpasterz taki jest osamotniony, często przeciążony pracą albo ma oprócz duszpasterstwa niesłyszących inne obowiązki w diecezji. Są diecezje, w których duszpasterz niesłyszących jest na przykład proboszczem lub wikariuszem parafii z pełnym zakresem działań i dodatkowo zajmuje się niesłyszącymi. W ten sposób figuruje w statystykach, z heroizmem stara się jak najwięcej zdziałać dla niesłyszących, ale sytuacja jego pracy nie jest normalna.

Ważnym zatem zadaniem Sekretariatu Ogólnopolskiego jest uczulanie strategów duszpasterstwa na potrzebę powoływania grupy duszpasterzy wyłącznie do pracy wśród niesłyszących oraz tworzenia siatki ośrodków rejonowych obejmujących całą diecezję. Upowszechnić sprawę ważności duszpasterstwa niesłyszących najlepiej potrafi Sekretariat Ogólnopolski, gdyż pojedynczy księża w diecezjach nie są słyszani, a niemożność zastąpienia czymkolwiek duszpasterstwa niesłyszących oraz jego specyficzność nie są rozumiane przez planujących duszpasterstwo diecezjalne. Istnienie rzeczywistych duszpasterzy niesłyszących oraz siatki rejonowych ośrodków duszpasterskich jest warunkiem poprawnego funkcjonowania duszpasterstwa niesłyszących.

## 2. Na szczeblu diecezji

Ważnym zadaniem jest zorganizowanie odpowiedniej struktury duszpasterstwa niesłyszących na terenie każdej diecezji. Istnieje również potrzeba stałego kształcenia duszpasterzy specjalistów. Realizacja tych zadań należy do diecezjalnego duszpasterza niesłyszących. Przez stałą pracę w seminarium duchownym duszpasterz powinien dbać o formację współpracowników i następców. Potrzeba również współdziałania duszpasterza z księżmi proboszczami w celu dotarcia do osób niesłyszących, których skupiska znaleźć można w różnych miejscach diecezji. Każdy proboszcz powinien posiadać kartotekę osób niesłyszących zamieszkałych na terenie jego parafii.

## 3. Na szczeblu ośrodków

Duszpasterstwo niesłyszących nie może polegać jedynie na odprawianiu mszy św., spowiedzi i katechezie w szkołach dla niesłyszących dzieci. Każdy ośrodek

---

<sup>2</sup> A. Nowak. *Duszpasterstwo głuchoniemych*. Tarnów 1983 s. 7 n.

powinien posiadać salę spotkań, z minimalnym przynajmniej wyposażeniem, oraz ustalone godziny pracy w tygodniu. Duszpasterza powinny wspomagać inne osoby (klerycy, specjaliści, inni świeccy). Każdy niesłyszący musi mieć pewność, że wybierając się do ośrodka, na pewno spotka kogoś, kto na niego oczekuje. Brak systematyczności (jedynie tzw. akcje) zniechęca, wpływa na oddalanie się niesłyszących, także ich "ucieczkę" do innych wyznań wcale nie z motywów religijnych czy ideowych, lecz właśnie większego nastawienia na spotkania międzyosobowe. Tych spotkań potrzebują zarówno indywidualni niesłyszący, jak i ich rodziny przeżywające trudności, pokonujące problemy i potrzebujące rady.

## II. POSTULATY DOTYCZĄCE DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

Jest to gałąź duszpasterstwa niesłyszących funkcjonująca dotychczas najsprawniej dzięki wysiłkowi i charyzmatycznemu uporowi wielu księży i sióstr zakonnych. Zasygnalizowane zostaną tylko niektóre aspekty duszpasterstwa, które – wydaje się – wymagają dziś szczególnej uwagi.

### 1. *Nastawienie na jednostkę*

Oddziaływanie duszpasterskie na osoby niesłyszące ma z natury charakter bardzo bezpośredni<sup>3</sup>. Duszpasterze odnoszą się przez "ty" do wychowanka czy penenta, rozumiejąc potrzebę nazywania osób po imieniu. Również sam język migowy ze swej natury ma charakter personalny. Mówiąc o nachyleniu duszpasterstwa w kierunku jednostki, wydaje się konieczne podkreślenie wagi całego kontekstu życiowego poszczególnego niesłyszącego, tzn. tego, z jakiej rodziny przychodzi, jakie były jego koleje życiowe, jakie problemy przeżywa aktualnie, wiek, zdrowie itd.

### 2. *Praca z dziećmi w wieku przedszkolnym*

Wielkie znaczenie dla dojrzewania emocjonalno-uczuciowego, dla kształtowania osobowości dziecka, a tym samym dla formowania się jego życia duchowego i religijnego, mają pierwsze lata życia<sup>4</sup>. Wydaje się konieczne zintensyfikowanie

---

<sup>3</sup> T e n ż e. *Opieka duszpasterska głuchych*. "Ateneum Kapłańskie" 76:1984 z. 453 s. 87 nn.; L. G e p p e r t o w a. *Elementy psychologii i pedagogiki dzieci głuchych*. W: *Materiały do nauczania psychologii*. T. 4. Pod red. L. Wołoszynowej. Warszawa 1970 s. 136.

<sup>4</sup> Zob. I. K a i s e r - G r o d e c k a. *Wybrane zagadnienia surdopsychologii*. W: *Psychologia defektologiczna*. Pod red. A. Wyszyńskiej. Warszawa 1987 s. 75; K. K l i m a s i ń s k i. *Wybrane problemy psychologii głuchych*. W: *Materiały do nauczania psychologii* t. 4 s. 194; J. D. R a i n e r. *Rola*

oddziaływać duszpasterskich na dzieci we wczesnym wieku przedszkolnym. Jest to możliwe przy współpracy z ich rodzinami. Różne inicjatywy w tym zakresie są podejmowane, jednak w tzw. terenie, tam, gdzie rodziny żyją w rozproszeniu, wykonanie tego zadania nie jest łatwe<sup>5</sup>. Należałoby zatem, mając na uwadze prawdę o podstawowym znaczeniu tej sprawy, szukać sposobu objęcia małych dzieci niesłyszących opieką duszpasterską, najlepiej indywidualną. Znowu pojawia się problem przygotowania i formacji współpracowników świeckich, którzy działalność tę prowadziliby systematycznie i fachowo. Zajęcia z dziećmi mogłyby się przerodzić w stałą opiekę i polegać na ćwiczeniach mowy, współpracy z poradnią rehabilitacyjną, nauce prawd wiary itp. Stworzenie centralnego ośrodka formacji współpracowników świeckich wydaje się potrzebą chwili.

### 3. Praca z młodzieżą

Duszpasterstwo młodzieży jest w dzisiejszych czasach ważnym i coraz trudniejszym zadaniem. Ubiegły rok katechizacji w szkołach (1990/91), będąc dla duszpasterstwa sprawdzianem religijności tego środowiska, wskazał na potrzebę intensyfikacji działań formacyjnych<sup>6</sup>. Nie jest wystarczająca sama tylko godzina katechezy w szkole. Wydaje się ważne położenie nacisku na rozwijanie różnych form działalności pozakatechetycznej. Dotyczy to szczególnie młodzieży pracującej. Formacja religijna młodych niesłyszących może przynosić owoce w różnego rodzaju grupach: kulturalnych, sportowych, artystycznych, grupach zainteresowań, kółkach itd. Powinny również funkcjonować grupy młodzieży niesłyszącej na kształt oaz, grup ministranckich itp. Grupy te jednak mają szansę powodzenia tylko pod warunkiem prowadzenia przez przygotowane do tego osoby.

Należałoby troszczyć się o funkcjonowanie tych grup przy ośrodkach duszpasterskich. Bardzo ważna jest tu systematyczność w spotkaniach (dwa, trzy razy w tygodniu). Młodzież lubi być zajęta, mieć do wykonania jakieś zleczone zadania, być za coś odpowiedzialna. Warunkiem powodzenia grup jest wszechstronność i prężna działalność, umiejętność zachęty i zainteresowania, trafiania w upodobania młodzieży.

Szczególnie młodzież pracująca poszukuje w pierwszych latach po ukończeniu szkoły grupy rówieśników na wzór grupy szkolnej czy internackiej. Z tą grupą

porozumiewania się w emocjonalnym i społecznym rozwoju głuchych. *Materiały na V Kongres Światowej Federacji Głuchych*. Warszawa 1967 s. 36; D. R o s t o w i ć. *Charakterystyka życia uczuciowego dzieci głuchych*, "Szkoła Specjalna" 13:1966 nr 1 s. 18.

<sup>5</sup> Próby opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym podejmowane są rzadko. O tej działalności mówili uczestnicy krajowego zjazdu duszpasterzy osób niesłyszących w Katowicach-Panewnikach 9 XI 1990 r.

<sup>6</sup> Opinie uczestników Sympozjum Katechetycznego w KUL-u 22-23 XI 1991 r.

się identyfikuje, z niej czerpie wiele wzorów zachowań<sup>7</sup>. Przy braku grup duszpasterskich istnieje niebezpieczeństwo przyłgnięcia młodego człowieka do grupy przypadkowej, często niekorzystnie wpływającej na jego życie. Odnotowywane są odejścia młodych ludzi do Świadców Jehowy.

Również dla rodziców wiek młodzieńczy ich dzieci przynosi dodatkowe problemy. Szczególnie rodzice niesłyszący oczekują w tym okresie życia dzieci na pomoc innych osób<sup>8</sup>.

Z powyższego wydaje się płynąć słuszny wniosek, że stały duszpasterz, systematycznie działający ośrodek, świetlice czy sale duszpasterskie oraz grupy duszpasterstwa młodzieży stanowią konieczne warunki dobrego zajęcia się młodzieżą niesłyszącą.

#### 4. Duszpasterstwo grupowe

Wydaje się również, że tradycyjne formy duszpasterstwa niesłyszących (msza św., nabożeństwo, konferencja) nie są wystarczające – także dla dorosłych osób niesłyszących. Nauka Kościoła, poczynając od Soboru Watykańskiego II, a kończąc na adhortacji o roli świeckich w Kościele *Christifideles laici*, ukazując konieczność wspólnotowego zgłębiania wiary w różnego rodzaju grupach duszpasterskich<sup>9</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić fakt, że osoby niesłyszące z natury dążą do przebywania w grupie. Wykorzystując to naturalne zapotrzebowanie, wydaje się konieczne tworzenie różnego rodzaju grup: wspólnot modlitewnych, grup wiekowych, zawodowych, zespołów kulturalnych, grup zainteresowań, w których niesłyszący mogliby w sposób pełniejszy pogłębiać swoją wiarę.

Podczas gdy nie wszyscy niesłyszący mają możliwość odbycia chociażby tylko rekolekcji wielkopostnych, wskazane propozycje mogą wydawać się przesadzone. Jednakże wizja powyższa nie jest podyktowana brakiem realizmu, a istniejącymi potrzebami.

---

<sup>7</sup> Zob. H. Carrier. *Rola grup odniesienia w integracji postaw religijnych*. W: *Sociologia religii*. Pod red. F. Adamskiego. Kraków 1983 s. 146.

<sup>8</sup> Zob. M. S. Zazdrość. "Świat Cisy" 18:1987 nr 7 s. 15.

<sup>9</sup> Zob. *Deklaracja o wolności religijnej "Dignitatis humanae"*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Wyd. 2. Poznań 1968 nr 4 s. 417; *Konstytucja dogmatyczna o Kościele "Lumen gentium"*. Tamże nr 32 s. 137 n.; *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et spes"*. Tamże nr 24 s. 555; *Posynodalna adhortacja apostolska "Christifideles laici" Ojca świętego Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*. Warszawa 1989 nr 18 s. 43.

### 5. *Troska o starszych niesłyszących*

Duszpasterstwo osób w podeszłym wieku, osób starszych samotnych jest trudnym zadaniem także wśród słyszących. Mówiąc o trosce o starsze osoby niesłyszące, trzeba mieć na uwadze kontekst ich życia oraz ich problemy, które szczególnie w obecnym czasie uległy zwielokrotnieniu. Wydaje się, że właśnie ta grupa osób wymaga większego zainteresowania ze strony duszpasterzy<sup>10</sup>. Często jedynym sposobem dojścia do wielu z nich z Ewangelią są spotkania indywidualne. Osoby obciążone chorobą lub dolegliwościami wieku trzeba systematycznie odwiedzać w domu. Często rodzina, w której żyje osoba starsza, albo nie jest przygotowana do świadczenia jej pomocy, albo sama oczekuje pomocy.

Dla wielu starszych niesłyszących, szczególnie samotnych, konieczna jest pomoc rzeczowa, pomoc w zajęciach domowych, wsparcie w załatwianiu codziennych problemów. Bez pomocy współpracowników duszpasterz nie jest w stanie poświęcić tym osobom należnej ilości czasu. Organizacja wyspecjalizowanych zespołów charytatywnych, osób przygotowanych do wszechstronnej posługi religijno-socjalnej wobec starszych niesłyszących wydaje się pilną potrzebą.

### III. POSTULATY DOTYCZĄCE DUSZPASTERSTWA RODZIN

Na terenie ośrodka duszpasterskiego spotyka się różne rodziny niesłyszące. Różnice te dotyczą również potrzeb duszpasterskich oraz możliwości percepcji działań i wartości oferowanych przez duszpasterstwo. Oczywiście jest także, iż duszpasterze nie mogą oczekiwać na przyjście danych osób z prośbą o posługę. Wiele osób niesłyszących z różnych powodów żyje na dystans z Kościołem oraz ośrodkiem duszpasterskim. Również duża bierność niesłyszących jest niemożliwa do przewyciężenia od zaraz. Dlatego aby nie tracić pojedynczych osób i rodzin, które przez brak kontaktu z duszpasterstwem coraz bardziej stają się achrześcijańskie, czasem antychrześcijańskie, a najczęściej zwyczajnie zagubione moralnie, nicodowne jest duszpasterstwo indywidualne osób oraz rodzin. Objęcie rodzin osób niesłyszących właściwą troską duszpasterską wymaga zmian organizacyjnych duszpasterstwa w diecezjach oraz koordynacji działań na wszystkich szczeblach duszpasterstwa. Potrzebna jest ścisła współpraca duszpasterzy niesłyszących, sprawne funkcjonowanie sieci ośrodków, obejmujących teren całej diecezji, różnorodność form działalności oraz wszechstronne współdziałanie ze świeckimi współpracownikami.

---

<sup>10</sup> Zob. K. Pó l t o r a k. *Sytuacja człowieka głuchego w rodzinie*. Lublin 1990 (mps pracy magisterskiej – Biblioteka KUL) s. 86 nn.

### 1. Systematyczny kontakt z rodzinami niesłyszących

Zlaicyzowania wielu środowisk polskich nie trzeba udowadniać<sup>11</sup>. Człowiek posługujący się słuchem styka się z orędziem ewangelicznym czasem przypadkiem, jakby przy okazji – w prasie, radiu czy telewizji, często mimo woli uczestniczy w dyskusjach o wierze czy o Kościele. Dla rodziny niesłyszącej tych przypadkowych okazji jest znacznie mniej. Powinien je stwarzać duszpasterz i ośrodek duszpasterski. Konieczne są indywidualne kontakty z rodzinami niesłyszących<sup>12</sup>. Okazją do takich spotkań mogą być obok kolędy święta i rocznice rodzinne, przygotowanie do przyjęcia sakramentów, a także systematyczne i planowe odwiedziny rodzin dzieci katechizowanych.

### 2. Pomoc w konkretnych potrzebach

Wiele rodzin przeżywa trudności związane z kryzysem ekonomicznym, konfliktami, słabościami (np. alkohol). Nie wolno pozostawiać ich bez realnej pomocy. Często tą pomocą mogłaby być obecność kapłana, rada, napomnienie, systematyczne pouczenia. Grupa osób (jakaś forma grupy charytatywnej) też miałaby w tej materii wiele do zrobienia.

### 3. Pomoc w wychowaniu dzieci

Wydaje się bardzo ważna wrażliwość na indywidualizm rodzin niesłyszących. Nie można traktować wszystkich rodzin jednakowo; mają one różne problemy i wymagają odmiennego podejścia<sup>13</sup>. Dotyczy to również podstawowego zadania rodziny – wychowania dzieci. Dzieci słyszące rodziców niesłyszących lub dzieci niesłyszące rodziców niesłyszących potrzebują sobie właściwej, odmiennej pomocy i opieki. Również odmienne i krańcowo zindywidualizowane są problemy związane z dorastaniem dzieci. Z tymi zadaniami rodzice niesłyszący nie są w stanie sobie poradzić. Wydatną pomoc w wychowaniu dzieci może świadczyć duszpasterstwo, angażując do pomocy organizacje oraz osoby świeckie. Pożyteczną rolę w formowaniu religijnym oraz pedagogicznym mogłyby spełniać systematyczne turnusy wakacyjne, spotkania sobotnio-niedzielne, dni skupienia rodzin –

---

<sup>11</sup> Problemy związane z sekularyzacją w nowoczesnym świecie zob. W. Piwowarski. *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym. Studium socjologiczne*. Warszawa 1977; S. Grabska. *Chrześcijaństwo w świecie post-nowoczesności*. "Znak" 43:1991 nr 10 s. 104 nn.

<sup>12</sup> Zob. H. Borzyszkowska. *Współpraca szkoły specjalnej z domem rodzinnym*. Warszawa 1971; Póltorak, jw. s. 86.

<sup>13</sup> Zob. Póltorak, jw. s. 53-90.

organizowane nie jednorazowo, ale jako systematyczna, stała forma pracy z rodzinami.

#### 4. Współpracownicy świeccy

Sobór Watykański II stwierdza: "Pasterze duchowni bowiem zdają sobie dobrze sprawę z tego, jak bardzo przyczyniają się ludzie świeccy do dobra całego Kościoła. Wiedzą mianowicie pasterze, iż nie po to ustanowieni zostali przez Chrystusa, aby całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata wzięć na siebie samych, lecz że ich zaszczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła"<sup>14</sup>.

Pomoc i współpraca osób świeckich są również niezbędne z przyczyn praktycznych. Duszpasterzy jest niewiele, czasem "etatowo" w diecezji pracuje jeden, czasem takiego w ogóle nie ma. Przeciążenie pracą nie pozwala na indywidualne zajęcie się poszczególnymi niesłyszącymi. Od duszpasterza nie można również wymagać, aby był specjalistą we wszystkich dziedzinach: w ekonomii, pedagogice, medycynie, psychologii itd. Dlatego przedstawione funkcje duszpasterstwa mogą być możliwe do zrealizowania jedynie przy wszechstronnym współdziałaniu z przygotowanymi do tej pracy osobami świeckimi. Niezbędni są w dzisiejszych warunkach świeccy katechiści, znający Pismo św., naukę Kościoła, przygotowani od strony formalnej do katechizacji niesłyszących; pedagodzy – świadomi katolicy przygotowani do pracy społecznej; surdopsycholodzy, psycholodzy, logopedzi oraz osoby przez nich przeszkolone, wspomagające, kontynuujące pracę z poszczególnymi rodzinami i osobami; rówieśnicy osób niesłyszących, młodzież czy młode małżeństwa. Często istnieją w parafii w dużym stopniu przygotowane grupy młodzieży, które pod przewodnictwem księdza mogłyby się zająć poszczególnymi młodymi osobami z rodzin niesłyszących. Niejednokrotnie tej pomocy potrzebują np. słyszące dzieci rodziców niesłyszących. Podobne zadania miałyby do wykonania przygotowane do pracy młode małżeństwa.

#### 5. Grupy apostołstwa niesłyszących

Grupami osób świeckich o wyjątkowym znaczeniu są grupy apostołstwa niesłyszących. Łączą one we wspólnej działalności najbardziej aktywnych niesłyszących. Osoby te odczytują na co dzień zadania wynikające z włączenia w Chrystusa przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Rozumieją, że także niesłyszący – mimo swej niepełnosprawności – nie tylko "są w Kościele", ale "są

<sup>14</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele nr 30 s. 136.



Kościółem" i dlatego muszą być coraz lepsi, by godnie sobą Kościół reprezentować. W grupach tych osoby niesłyszące uczą się "myśleć z Kościołem", w świetle wiary odkrywają swoje miejsce w rodzinie, w pracy, w środowisku życia i wypoczynku, doskonałą umiejętność życia w pełni chrześcijańskiego. Ich działalność, a szczególnie przykład życia, pracy oraz ewangeliczny sposób myślenia mają w środowisku niesłyszących znaczenie profetyczne<sup>15</sup>. Niestety, jak dotychczas, grupy takie istnieją w niewielu ośrodkach duszpasterskich. Należałoby zatem zadbać o szeroki rozwój tej – tak ważnej – formy duszpasterskiej.

#### 6. Współdziałanie z organizacjami

Ogromne możliwości tkwią również we współpracy z organizacjami działającymi na rzecz niesłyszących. Lata planowego poróżniania instytucji państwowych z Kościołem odbiły swe piętno także na szkołach, zakładach wychowawczych dla niesłyszących, poradniach, kołach Polskiego Związku Głuchych, zespołach działalności szkoleniowej, kulturalnej i sportowej grupującej osoby niesłyszące. Zniekształciły również obiektywizm spojrzenia wielu duszpasterzy na ich rolę w kształtowaniu sposobu życia i myślenia ludzi niesłyszących. Organizacyjna dojrzałość oraz doświadczenie pracowników instytucji świeckich są praktycznie nie wykorzystane przez duszpasterstwo. Potrzeba we współdziałaniu z nimi większej otwartości, przezwyciężania małostkowości i jeszcze istniejących barier.

To tylko niektóre aspekty duszpasterstwa niesłyszących wymagające nowego spojrzenia. Nowa rzeczywistość polityczno-społeczna w Polsce oraz zmieniające się, a raczej rozszerzające się obszary pracy Kościoła stawiają przed duszpasterstwem niesłyszących nowe zadania.

Realizacja ich wymaga wysiłku całego Kościoła – biskupów, duszpasterzy, osób zakonnych i świeckich pracujących na rzecz niesłyszących oraz samych niesłyszących. Niezbędna jest przede wszystkim obecność duszpasterzy z orędziem Ewangelii w miejscu życia osób niesłyszących. Około 50 tys. tych osób żyje w rozproszeniu – są niemal w każdej parafii. Dlatego ważna jest sprawna organizacja oraz bogactwo form działalności w ośrodkach duszpasterskich, tak aby możliwe było objęcie duszpasterstwem wszystkich. Rezultaty obrad księży i sióstr z całej Polski podczas ostatniego Dnia Skupienia dla Duszpasterzy Osób Niesły-

---

<sup>15</sup> Zob. K. L u b o s. *Ks. Biskup Bednorz – protektor duszpasterstwa specjalnego* (mps w Archiwum Ogólnopolskiego Sekretariatu Duszpasterstwa Głuchoniemych) s. 13.

szących, który odbył się 8 XI 1991 r. jak co roku w Katowicach-Panewnikach, pozwalają mieć nadzieję, że duszpasterstwo niesłyszących odnajdzie się w nowej sytuacji Polski.

## THE RENEWAL OF THE PASTORAL CARE FOR THE DEAF

### S u m m a r y

The ever changing social-religious situation reveals new tasks for the pastoral care for the deaf. Speaking about its renewal, one has to point at some postulates which concern the make-up of the pastoral care for families. There is a need for the efficient functioning of pastoral centres comprising the area of the whole diocese and new forms of their work. The deaf children at the preschool age and the deaf youth after their graduation from school should be taken into special care. There is a shortage in the adequate number of priests, so it seems that there is an impending need for the formation of the lay specialists in pastoral care. The activity of this branch of pastoral care requires that its significance be perceived by the local churches.

*Translated by Jan Klos*